

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>Do Lwowa bez dopłaty . . . . . mies. zł. 2-<sup>00</sup>, kwart. 6-<sup>00</sup>                  z dostawą do domu . . . . . mies. zł. 2-<sup>40</sup>, kwart. 7-<sup>00</sup></p> <p>Do prowincji z dopłatą pocztową . . . . . mies. zł. 2-<sup>40</sup>, kwart. 7-<sup>00</sup>                  z dostawą . . . . . mies. zł. 3-<sup>00</sup>, kwart. 8-<sup>00</sup></p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.                  Konto PKO Lwów N 504.044.</p>	<p><b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b>                  LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolać od opłaty.                  Rękopisów nadających się nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b>  <b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz 10 linijek (21, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psaki w teście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-<sup>00</sup>. Tabela: roczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczo o 50 proc. drożej.</p>
--	---	--	--	--

## Przemówienie min. Ulrycha do kolejarzy.

Warszawa, 15. 5. (PAT) Wczoraj w gmachu ZZK w Warszawie odbyła się w czasie XII Walnego Zjazdu delegatów kół Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P. uroczystość wręczenia min. komunikacji Ulrychowi dodatkowego daru pracowników kolejowych na FON. Przybył na Zjazd Ministra powitał prezes RRPK Packan. Do zgromadzonych delegatów wygłosił przemówienie min. Ulrych, który m. in. powiedział:

Skorzystałem z Waszego zaproszenia, Obywatelsko-kolejarze, aby dać wrazz mojemu najgłębszemu przekonaniu, że, gdy zbliża się chwila oślibliwego znaczenia,

gdz nie wiadomo, czy jutro nie uderzą gromy w granice Rzeczypospolitej, — my wszyscy Polacy, cała Polska, tworzymy jeden zwarty obóz walczących.

Od wielu lat, od zarania naszej niepodległości, idea współpracy między Zarządem kolejowym a Związkiem pracowników kolejowych zyskała sobie na terenie kolejowym pełne prawo obywatelstwa. Sądze, że pogłębianie tej idei, że dalsza rozbudowa naszego życia społecznego i zawodowego w myśl wskazań zawartych w Konstytucji przyniesie Polsce pełnię harmonijnego rozwoju na wszystkich polach życia narodowego.

My — kolejarze polscy — naswoim terenie pracy odczuwamy jak ważnym czynnikiem współpracy między narodowej są komunikacje, — w szczególności koleje żelazne, które łączą narody i państwa i dają możność współzycia i współdziałania.

Lecz znając wagę i znaczenie transportu kolejowego w czasie pokoju, rozumiemy potęgę jego działania w czasie wojny. Wiemy, że w czasie wojny

obowiązki kolejarzy są szczególnie twarde i dorównują niemal powinnościom żołnierzy. Wysiłkiem armii obrony narodowej towarzyszy wysiłek armii kolejarzy, albowiem kolejarze w czasie wojny stają się żołnierzami transportu.

Polska jest twierdzą niezwyklej siły moralnej, której cała moc i cała potęga przejawia się dopiero w czasie zmagaj wojennych. Tę siłę moralną i my kolejarze polscy — oddamy Polsce w rozmiarach najszerzych i największych, na jakie nas tylko stać będzie.

Po uchwaleniu jednogłośnie przez delegatów ZZPK nagłego wniosku o przekazaniu z funduszy ZZPK 20 tys. zł. na FON, prezes Związku wręczył Ministrowi czek na powyższą sumę.

## ROKOWANIA NIEMIECKO-LITEWSKIE.

Kowno, 15. 5. (PAT.) Korespondent „Lietuvos Aidas“ donosi, że zakończone nie niemiecko-litewskich rokowań gospodarczych, prowadzonych obecnie w Berlinie, przewidziane jest na 19-go maja.

## Mowa polityczna Mussoliniego w Turynie.

Turyn, 15. 5. (PAT.) Wczoraj do 120.000 mieszkańców Turynu, Mussolini wygłosił wielką mowę, którą podajemy w streszczeniu na podstawie depeszy agencji Stefani.

Przypominacie sobie — oświadczył Mussolini — ostatnie słowa mojego przemówienia, które wygłosiłem w Turynie przed 7 laty. Powiedziałem wtedy:

**Maszerować i tworzyć, a jeżeli to okaże się konieczne — walczyć i zwyciężyć.**

Zapytuję was teraz, czy naród włoski pozostał wierny tym hasłom. (Okrzyki tłum: tak). W istocie naród włoski maszerował i tworzył, walczył i zwyciężał. Walczył i zwyciężał w Afryce w starciu z przeciwnikiem, co do którego najsłynniejsi znawcy spraw wojskowych dali gwarancję, że jest nie do pokonania.

Słyszeliście? Ci znawcy gwarantują teraz wieczną trwałość niektórych gwarancji.

Naród włoski zwyciężył w walce z koalicją państw, które przystąpiły do sankcji, koalicją zmontowaną przez tę Ligę Narodów, która spoczywa dziś bezwładna, pogrzebana bez żalu w tym wielkim mauzoleum marmurowym, zbudowanym dla niej nad Lemanem.

Naród włoski walczył i zwyciężył w Hiszpanii u boku bohaterkiej piechoty gen. Franco przeciwko demobolszewickiej koalicji, która została w walce dosłownie zmiążdżona.

Oto synteza tych 7 lat: zdobycie imperium, przyłączenie królestwa Albanii do Włoch i wzrost naszej potęgi we wszystkich dziedzinach.

W chwili, gdy mówię do was, miliony, a być może setki milionów ludzi

we wszystkich zakątkach świata, ulegając kolejno nastrojom optymizmu lub pesymizmu zadają sobie pytanie:

**Czy zdążamy do pokoju czy też do wojny?**

Jest to pytanie doniosłe dla całego świata, lecz przede wszystkim dla tych, którzy w chwili obecnej wzięli na siebie odpowiedzialność decyzji.

Na pytanie to odpowiadam:

Obiektywna i trzeźwa ocena sytuacji pozwala stwierdzić, że obecnie nie ma w Europie zagadnień tak rozległych i tak ostrych, że usprawiedliwiały by wojnę, która z wojny europejskiej stałaby się w logicznym rozwoju wypadków wojną światową.

Istnieją w polityce europejskiej węzły, dla których rozcięcie, nie jest być może koniecznym odwoływanie się do miecza. Trzeba jednakże, aby te węzły zostały raz na zawsze przecięte, ponieważ niekiedy twarda rzeczywistość jest lepsza od długotrwałej niepewności, jest to pogląd nie tylko Włochów, lecz i Rzeszy niemieckiej, a zatem pogląd osi.

Os Rzym—Berlin polegała przez szereg lat na równoległej akcji dwóch ustrojów i dwóch rewolucyj, a przez pakt w Mediolanie i przez sojusz wojskowy, który będzie podpisany w Berlinie w ciągu bieżącego miesiąca stanie się nieodzowną wspólnotą dwóch państw i dwóch narodów.

Od 18 lat nasi przeciwnicy wyczekują napróżno tej osławionej katastrofy i długo jeszcze na nią będą czekać.

Nie kieruje nami również strach fizyczny przed wojną.

Uczucie to jest nam zupełnie obce. Dlatego też w elukubracjach niektórych powierzcchownych strategów z po-

## Niemiecka ocena turyńskiej mowy Mussoliniego.

Berlin, 15. 5. (PAT.) Dotychczas brak jakichkolwiek komentarzy niemieckich czynników miarodajnych do mowy Mussoliniego. Publikując jednak mowę, niemieckie biuro informacyjne kładzie specjalny nacisk na stwierdzenie, że momenty niemieckie mowy Mussoliniego „oklaskiwane były z niebywałym entuzjazmem“, momentom zaś francuskim „towarzyszyły przeraźliwe gwizdy“.

Całość mowy oceniana jest w Berlinie jako „rozmowa z ludem włoskim“,

a to ze względu na liczne okrzyki tłum, które podchwytywał Mussolini.

Londyn, 15. 5. (PAT.) Przemówienie Mussoliniego nie wywarło w Londynie większego wrażenia. Co prawda, czynnik miarodajny nie oceniają mowy tej ujemnie, przyznając, że Mussolini w pierwszej części swojej mowy był nastrojony pokojowo i względnie umiarkowanie. W Londynie przyjęto, zwłaszcza z zadowoleniem oświadczenie Mussoliniego, że nie ma takiej kwestii w Europie, co do której niezbędne byłoby prowadzenie wojny.

## Definitywne rozstrzygnięcie zagadnienia palestyńskiego.

Jerozolima, 15. 5. (PAT.) Według informacji z dobrego źródła, ogłoszenie „Białej Księgi“, zawierającej rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego, nastąpić ma 17 maja.

Główne punkty zostaną podane przez radio. Rozwiązanie to będzie miało charakter tymczasowy i obowiązywać ma jedynie w okresie przejścia od obecnej struktury Palestyny do ustanowienia niepodległej suwerenności państwa palestyńskiego.

Okres ten trwać będzie 10 lat i dzielić się będzie właściwie na 2 podokresy 5-letnie. Po pierwszych 5 latach nastąpi zbadanie funkcjonowania istniejących instytucji i opracowanie ostatecznej konstytucji.

Równocześnie, rząd brytyjski, uważając się za zwolnionego od zobowiązań, dotyczących utworzenia żydowskiego ogniska narodowego, zwróci się do Ligi Narodów z prośbą o zwolnienie go z mandatu.

za bliskiej granicy mówi się o łatwych spacerach w dolinę rzeki Padu. Ale czasy Franciszka I i Karola VIII minęły bezpowrotnie. Tego rodzaju wojna nie jest już możliwa. Nawet wówczas, gdy za łańcuchem Alp nie było, tak jak dzisiaj, potężnie zwartego 45 milionowego narodu — obcy najjeźdźcy od Talamony do Fornovo nigdy długo nie zaznawali szczęścia we Włoszech.

Mieszkańcy Piemontu! W pełnej chwały historii waszych wojen jest wiele pamiętnych wydarzeń, które dowodzą, iż spacerowanie w roli władców po ziemi włoskiej nie jest rzeczą higieniczną. Ale tutaj należy zadać sobie pytanie: czy szczeremu pragnieniu pokoju ze strony państw totalnych odpowiada również szczerze życzenie pokoju ze strony wielkich demokracji?

(Okrzyki tłum: nie). Oto odpowiedź: dzieliście. Co do mnie, ograniczę się do oświadczenia, iż w obecnym stanie rzeczy można o tym wątpić.

Ostatnimi czasy mapa trzech kontynentów została zmieniona. Trzeba jednak zauważyć, że

ani Japonia, ani Niemcy, ani Włochy nie zagarnęły ani jednego metra kwadratowego ziemi, i ani jednego mieszkańca z pod suwerenności wielkich demokracji.

Jak więc należy wobec tego wytłumaczyć tę wściekłość.

W Wersalu został stworzony system rewolwerów, skierowanych przeciwko Niemcom i Włochom.

System ten nieodwołalnie załamał się. Obecnie czynione są starania, aby ten system zastąpić przez gwarancje mniej lub więcej poszukiwane, mniej lub więcej jednostronne. Ze wielkie demokracje nie są szczerze oddane sprawie pokoju dowodzi tego niezaprzeczony fakt, iż rozpoczęły już one wojnę, którą można nazwać wojną bezkrawą, a mianowicie wojnę gospodarczą.

Demokracje zachodnie lęczą się, iż zdołają nas osłabić. Ale jest to tylko złudzenie. Nie tylko złotem wygrywa się wojnę. Więcej niż złoto znaczy wola, a jeszcze więcej odwaga.

Potężny blok 150 milionów ludzi, rozrastający się szybko, sięgający od morza Bałtyckiego aż do Oceanu Indyjskiego, nie pozwoli złamać się. Każde natarcie będzie daremne, gdyż zostanie odparte z jak największą stanowczością.

Po systemie rewolwerów zalegać się system gwarancji.

Musiałem wam to oświadczyć, ponieważ nie leży w stylu faszystowskim wzbudzać nadmierne nadzieje lub zawodne złudzenia. Naród silny, taki, jakim jest naród włoski, kocha prawdę i rzeczywistość.

Przechodząc do omówienia spraw wewnętrznych, Mussolini podkreślił, że „naród włoski i ustrój faszystowski stanowią nierozdzielny całość“.

## HITLER INSPEKCUJE FORTYFIKACJE.

Berlin, 15. 5. (PAT) Kanclerz Hitler przybył w okolice Akwizgranu na inspekcję wykonanych i wykonywanych fortyfikacji.



**Wiadomości bieżące.****15****Poniedziałek**

Zofii

Intro: And. Boboli

Wschód słońca 3:50  
Zachód 19:16**TEATR WIELKI.**Poniedziałek godz. 18 „Obrona Ksantypy”  
Wtorek godz. 20 „Nasze miasto”.**TEATR ROZMAITOCI.**

Teatr nieczynny.

**KINOTEATRY.**APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Starla-  
tan”.BAJKA ul. Zielona: „Atak o świcie” oraz  
„Ton z Wiednia”.

CASINO ul. Legionów 5: „Ukochany”.

CHIMERA ul. Akademicka: „Student z  
Pragi”.

EMPIRE ul. Legionów 5: „Tum szaleje”

EUROPA ul. Akademicka: „Panna Ewa”.

KOPERNIK, ul. Kopernika 9: „Panny na  
wydaniu”.MARYSIENKA pl. Smolki: „Wesoły or-  
dynans”.

MIRAZ pl. Mianicki: „Ludzie za mgłą”.

MUZA ul. 3-go Maja: „Brawura”.

PALACE ul. Legionów 1: „Włóczęgi”.

PAX ul. Franciszkańska 1a: „Don Ki-  
szot” oraz kolorowy dodatek.

RAJ pl. Mianicki: „Granica”.

ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Cień Szang-  
haju”.STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Skra-  
dzone życie”.SWIATOWID ul. Kuszewicza: „As kier”  
oraz „Chiny płyną”.TON pasaż Mikolascha: „Diabelska es-  
kadra”.**POPULARNE PRZEDSTAWIENIE****„OBRONY KSAANTYPY”.** W poniedziałek, 15 bm. w Teatrze W. o 18-tej (6 wiecz.) komedia Morstina pt. „Obrona Ksantypy” z T. Suchecką w roli Ksantypy. Reżyseria E. Wiercińskiego. — Ceny miejsc znacznie niższe.**TEATR MARIONETEK.**

Najnowszy dorobek artystyczny Lwowa, jakim jest zorganizowany przez Związek Teatrów i Chórów Ludowych teatr marionetkowy zdobył sobie powszechne uznanie. Czyniąc zadość ogólnemu życzeniu, Zw. Teatrów i Chórów Lud. zawiadamia, że przedstawienia marionetkowe odbędą się w sali posejmowej, pl. Krakowski 12 — 15, 16 i 17 bm. o 17-tej. Wstęp dla dzieci 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

**KOMUNIKATY.****POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA,** Oddział lwowski odbędzie posiedzenie naukowe 16 bm. o 18-tej w sali wykładowej Inst. Geologicznego U. J. K., Długosza 8 z porządkiem dziennym: dr Franciszek Weiler: Auksyny i ich praktyczne znaczenie w rolnictwie oraz ogrodnictwie.**POWSZECHNE WYKŁADY.** Profesor dr Ludwik Ehrlich wygłosi dwa wykłady: „Z zagadnień międzynarodowych”. — I. wykład „Stanowisko prawne Gdańska” 16 bm. o 19-tej, Uniwersytet, Marszałkowska 1. I. p. — Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.**ODCZYT** Ks. Wład. Sledzia — dzia-  
łacza ideowego wśród Polonii amerykańskiej pt. „Dwie Ojczyzny Młodzieży Polskiej w Ameryce” odbędzie się we środę 17 bm. o godz. 19-tej w sali Collegium Maximum (ul. T. Kościuszki 1. 9). Celem poznania oblicza młodego pokolenia polskiego w Stanach Zjednoczonych uprasza o gremialne przybycie Rodaków Klub Młodzieży Polskiej z Zagranicy i Two Pomocy Polonii Zagranicznej. Wstęp wolny.**Z SOKOŁA II.** Walne Zgromadzenie odbędzie się we środę, dnia 17 maja 1939 o godz. 18 wzeł 18.30.**VIII. KURS Z ZAKRESU RATOWNICTWA.** Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie wypełniając cykl kursów, otwiera 24 bm. VIII. Kurs ratownictwa, pierwszej pomocy, higieny i bezpieczeństwa pracy dla pracowników Miejskich Zakładów wodociągowych i kanalizac. we Lwowie. Kurs będzie trwał do 7 czerwca włącznie obejmując szereg wykładów i ćwiczeń praktycznych, uwzględniających specjalne warunki pracy pracowników wodociągowych i kanalizacyjnych.**KRONIKA MIEJSKA.**

Krwawy napad na ulicy. Wczoraj wieczorem na ul. Słonecznej nieznaną sprawcą przebił nożem w plecy Wolfa Alta z Bogdanówki, poczem zbiegł. Altowi pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

Potrącenie przez auto. Na ul. Kazimierza Wielkiego u wylotu ul. Brajerowskiej. Lina Gross ze Sygnówki wielkiej została potrącona przez przejeżdżające auto nr. 9652, wskutek czego doznała rozbicia głowy. Pogotowie odwiezło ją do szpitala.

**LWÓW W HOLDZIE LOTNIKÓW OBROŃCÓW LWOWA.**

Staraniem Zarządów Lw. Okręgu Woj. LOPP i Lw. Obwodu Miej. LOPP, odbędzie się 17 bm. o g. 10-tej w Bazylice Archik. za dusze ś. p. pierwszych polskich lotników i bojowych lotników Obrońców Lwowa kpt. pil. Stefana Bastyrę mjr. pil. Stefana Steca i ppulk. obs. Władysława Torunia nabożeństwo żałobne, które odprawi ks. prałat Chwirut. Zaprasza się na nabożeństwo przedstawicielei Władz, organizacje stowarzyszenia, społeczeństwo i młodzież.

**Akcja korporacyj akademickich przeciw wrogiej propagandzie i dywersji.**

Warszawa, 15. 5. (PAT) Wczoraj w południe w audytorium Maximum Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odbyło się zebranie ogólnokorporacyjne, którego celem było zajęcie przez ogół korporacyjny stanowiska wobec sytuacji międzynarodowej.

Zebranie powyższe zostało zwołane przez korporacje:

Lechicja, Arconia, Welecja, Sarmacja, Jagiellonia, Patria, Aquilonia, Filimacia, Ostoja, Malta-  
nia, Montania, Juventia.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, otworzył zgromadzenie prezes Polskiego Związku Korporacyj Akademickich p. Celichowski, który wezwał obecnych do odśpiewania studenckiej pieśni „Gaudeamus Igitur”.

Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję, która m. in. mówi:

„Filistrzy i członkowie czynni Polskich Korporacji Akademickich z Gdańska, Warszawy, Krakowa, Po-

znania, Wilna, Lwowa, Cieszyna, Lublina, reprezentujących zdyscyplinowane ośrodki życia akademickiego oraz liczne pokolenia narodowo uświadomionego społeczeństwa, o szerokim zasięgu zawodowym i kulturalnym, pamiętni wielkich tradycji ruchu korporacyjnego z czasów niewoli, walk o niepodległość państwa i narodu polskiego w obliczu zbliżających się dziejowych rozstrzygnięć postanawiają przeciwstawić się wrogiej propagandzie i dywersji, rozwiązując zaufanie we własne siły”.

W zakończeniu rezolucja wzywa ogół korporacyjny do prowadzenia w dalszym ciągu akcji społeczno-wojskowej przez nieprzyjętych do służby wojskowej i stwierdza, że w razie potrzeby wszyscy pójdą do służby frontowej.

Na zakończenie zgromadzenia odśpiewano Hymn narodowy.

**Międzynarodowy zlot szybowcowy we Lwowie.**

Wczoraj rozpoczął się we Lwowie dalszy ciąg 7 Międzynarodowego Zjazdu Komisji studiów nad lotem bezsilnikowym „Istus” połączony ze zlotem i zawodami szybowcowymi. O godz. 7 rano przybyli do Lwowa goście zagraniczni i władze „Istusu” z Warszawy, gdzie w przeddzień odbyło się uroczyste otwarcie Zjazdu.

Na lotnisku cywilnym w Skniłowie, obok budynku aeroklubu lwowskiego, ustawiono trybunę, otoczoną masztami z flagami państw uczestniczących w Zjeździe i trzema masztami pustymi, na których w momencie otwarcia podniesione zostały flagi: Państwowa, Istusu i Aeroklubu R. P.

O godzinie 10-tej wokół trybuny ustawiły się delegacje państw, biorących udział w Zjeździe, a więc Francji, Belgii, Węgry, Jugosławii, Szwajcarii, Litwy i Finlandii z ekipami zawodników, z których najliczniej po ekipie polskiej prezentowała się ekipa węgierska. Tuz obok trybuny zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych z wicewojewódą dr. P. Małaszyńskim, pułk. Prausem i prezydentem miasta dr Ostrowskim na czele, oraz przedstawiciele władz „Istusu”, Aeroklubu R. P. i Aeroklubu Lwowskiego z prezesem Istusu p. Massenem (Francja), płk. Domesem, mec. Tereszczką i dyr. P. K. P. Grosserem na czele, a obszerny plac przed hangarem wypełniła licznie zebrana publiczność.

Do zebranych przemówił wicewojewoda Małaszyński, poświęcając kilka słów szybownictwu jako pełnowartościowemu sportowi. Mówiąc o roli „Istusu” wicewojewoda stwierdził, że instytucja ta pobudziła do wydajnej pracy międzynarodowe szybownictwo i ma na tym polu duże zasługi.

Imieniem Komitetu Wykonawczego Zjazdu powitał przedstawicieli władz, gości zagranicznych i ekipy zawodników dyrektor Grosser, wyrażając radość, że Zjazd odbywa się we Lwowie, kolebce polskiego szybownictwa, gdzie powstały pierwsze polskiej konstrukcji szybowce, pierwszy Instytut Techniki Szybownictwa i Motoszybownictwa. Następnie prez. Grosser przedstawił

**WYCIECZKA DO KOPENHAGI.**

Zarząd Główny L. M. i K. organizuje wycieczkę morską do Kopenhagi na s/s „Pułaski” w terminie: 30 czerwca, 1, 2 i 3 lipca br. Program pobytu w Danii przewiduje zwiedzenie Kopenhagi, instytucji społecznych w Kopenhadze, oraz wzorowych gospodarstw rolnych i obiektów spółdzielczych na prowincji. Koszt wycieczki od zł. 82 do zł. 172. Zgłoszenia z zaliczką w wysokości 50 proc. ceny wycieczki oraz wpisem 2 zł. należy nadsyłać do 29 bm. do Biura Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa, Widok 10.

**ZŁOŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWANIE POZWÓL, BY GŁODNE I ZZIEBIĘTE BYŁY DZIECI BEZRÓBOTNYCH****WŁOSI ZA OGRANICZENIEM SPOŻYCIA KAWY.**

Rzym, 15. 5. (PAT.) Prasa prowadzi energiczną kampanię, za ograniczeniem spożycia kawy, której import zza granicy powoduje odpływ złota. Równocześnie dzienniki zalecają publiczności, aby żądała w barach zamiast kawy, wina krajowego, sprzedawanego na kieliszki, lub owoców.

Zwłaszcza w miesiącach letnich, piase „Messagero”, nie ma nic przyjemniejszego jak soczysty, mroźny owoc, lub kieliszek wina, z którym żadna kawa nie może się równać.

**Z TEATRU WIELKIEGO.****Subretka.**

Komedia J. Devala w przekładzie G. Olechowskiego. — Reżyseria St. Daczyńskiego, dekoracje M. Różańskiego.

Deval — to taki francuski Fodor, jeśli idzie o zasięg zainteresowań tematycznych. Bo poziom jego spostrzeżeń i sądzenia zjawisk jest nieporównanie wyższy i cieńszy t. j. subtelniejszy. Nie mniej należy on do frontu komedii mieszczkańskiej z typu, który u nas niezręcznie podrabiali Kiedrzyńscy, zresztynie zaś i ciekawie taki np. Niewiarowicz.

„Subretka” — ni to komedia, ni to farsa. Raczej komedia, bo problem, owszem, jest. Nawet nie tyle problem, ile wręcz apologia. Apologia francuskiej kobiety. Dużo w tym serca, dużo rzetelności. Brakło już miejsca na jakąś gorycz. Mała studentka paryska Francoise, zakochana po uszy w swym mężu, dryblasie z Nowego Jorku, ratuje od ruiny jego rodzinę. Ciekawe zestawienie: jakieś kapitalnie niespytne miejsce milionerskie Nowego Jorku i wyjątkowo dzielna dziewczyna z starej Europy. Tu już właściwie nie ma problemu. Jest tylko faktografia miłości i działalności. Znany nam dobrze Deval kpiarz i Devalpsycholog występuje tu w dziwnej roli apologety. Ale apologia jego jest zreżna.

Devalowski rodzaj teatralny wymaga specjalnej decyzji reżyserskiej. Wymaga dokładnego określenia atmosfery, bo bez tego rozplywa się wodniście rysunek poszczególnych postaci. Tej atmosfery reżyseria nie wydobyla w pełni. Ucierpiała na tym przedewszystkim kreacja tytułowa w wykonaniu niny Karasińskiej. Długą swą rolę postrafiła ona rozłożyć sobie na długi dystans czterech aktów i nie brakło jej tchu i wystąpił wyraźnie wielodźwięk uczuciowy. Czy musiała koniecznie podkreślać groteskowy makaronizm mowy? Wystarczyłyby tu usterki lek-sykalne bez groteski akcentowej. Francoise zdobywa swe przodownictwo w całej sprawie swym wdziękiem i dobrym sercem. Wiele jej słów brzmi poważnie, z jej bowiem reakcją możemy wiedzieć, że w domu jej teściów toczy się ciężka walka o byt, nawet o życie ludzkie. Niemniej na kreację Karasińskiej patrzymy, po raz drugi już w tym sezonie, z pełnym zainteresowaniem. Bierze za serce, a to jest bardzo dużo.

W dalszej obsadzie wyróżnia się Leliwa, po swojemu dobry, i Węgrzyn z swoimi kapitalnymi wystrzałami śmiechu, i Staszewski junior w roli lokaja Jorisa. Cała wogóle sztuka zagrana była dobrze i spotkała się od razu na premierze z ciepłym przyjęciem publiczności tłumniejszą niż kiedyindziej w teatrze zgromadzonej. Letni sezon, sezon fars i lekkich widowisk dobrze został rozpoczęty. **B. W. Lewicki.****Program radiowy.**

Wtorek, 16 maja.

Lwów. Godz. 6.56: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.30: Audycja dla poborowych. 11.57: Sygnal czasu. 12.05: Audycja południowa. 14: „Piękna nasza Polska cała”. 14.30: Pogadanka. 14.50: Giełda. 15: Opowiadanie dla młodzieży. 15.15: Skrzynka techniczna. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popołudniowy. 16.08: Wiad. gosp. 16.20: Przegląd finansowy. 16.30: Recital śpiewaczy. 16.50: „Nasze sprawy”. 17.05: Polskie utwory fortepianowe. 17.25: Felieton. 17.35: „Z pieśnią po kraju”. 18.05: Pogadanka. 18.15: Płyty. 18.30: Audycja dla robotników. 19: Trans. z uroczystości Ślubowania Polskiej Kadry Olimpijskiej. 19.20: Koncert rozrywkowy. 20: Audycja dla wsi. 20.15: Koncert rozrywkowy. 20.35: Audycje informacyjne. 21: „Swierszcz za kominem” opera.

**Giełda z dnia 15 maja.**

Dewizy: Belgia 90.72, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 286.12, Kopenhaga 111.38, Londyn 24.94 N. Jork 532 1/8, kabeł 532 5/8, Oslo 125.32, Paryż 14.09, Sztokholm 123.57, Zurych 119.80, Włochy 28.04 Helsinki 11.00, Montreal 531 1/8.

Papier: 4 i pól wewn. 60 1/2, inwest. i em. 79 2 em. 80, serie nie not., 5 konwersyjna 65, 4 premj. dolar. 39 1/4, 4 konsolid. 61 1/2, 61 ost. setki i drobne.

Akcje: Bank Polski 112, Cukier 35, 34 1/2, Węgiel 31, Modrzejów 18.50, Ostrowiec 77, 76 3/4, 77 1/4, Starachowice 53 1/2, 53 3/4, Haberbusch 64.



# Trzechlecie rządów prem. Składkowskiego.

Dziś mijają trzy lata od chwili powołania zaufaniem Głowy Państwa i Wódza Naczelnego rządu generała dr Sławoja-Składkowskiego.

Jest to w dziejach wskrzeszonej Polski rząd, który najdłużej utrzymał się przy sterze nawą państwową — i to w tym samym, zupełnie niezmiennym składzie, w którym został powołany.

W maju 1936, gdy rząd gen. Sławoja-Składkowskiego obejmuje urzędowanie, pada z ust Wódza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza hasło „obrony Polski“; hasło wejścia na „drogę, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości“; hasło „zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli“; hasło przerwania przez ramiona „łańcucha“, które ryby podciągnęły Polskę wzwyż, a którzyby uchwycili nie tylko starzy bojownicy o niepodległość, lecz również i wszyscy ludzie dobrej woli i twórczej pracy.

Te cele i zadania, które w maju 1936 wytyczył Wódz Naczelnny naszemu społeczeństwu, otrzymuje do realizacji powstały w maju 1936 rząd. Pod znakiem tych właśnie celów i zadań upływają ostatnie trzy lata i one nadają główne piętno całej działalności rządu w każdej dziedzinie: wewnętrzno-politycznej, gospodarczej i zagranicznej.

W dziedzinie wewnętrzno-politycznej przesłanką realizacji hasła, wysuniętych przez Wódza Naczelnego, staje się ład w państwie, spokój i bezpieczna praca, bezwzględne poczucie bezpieczeństwa, oraz sił działających w życiu państwowym. Wiemy, że pod tym względem uczyniliśmy w ostatnim trzechleciu dość znaczne postępy, że właśnie szef rządu generał Składkowski bardzo silny kładł nacisk na wyrobienie w naszym aparacie rządowym większego zmysłu organizacyjnego, silniejszego poczucia rzeczywistości, a nawet cnoty porządku i punktualności, zrozumienia, że władza spełnia wtedy swój obowiązek, gdy sama świeci przykładem obowiązkowości, gdy chce rozumieć dusze i potrzeby obywatela.

Równocześnie z tym narastaniem zmysłu organizacyjnego i usprawnienia aparatu działawczego w państwie dokonuje się w tym ostatnim trzechleciu doniosły proces wewnętrznej konsolidacji. Idea zjednoczenia, podporządkowania doktryn nadrzędnym celom, praca nad stworzeniem obozu, któryby ogniskował te nadrzędne cele i promieniował na kraj cały — wypełnia swa treścią ten okres czasu i stwarza w naszym życiu zbiorowym pozytywne wartości, których już nikt z polskiej rzeczywistości nie wyruguje.

Nasze życie gospodarcze w tym trzechleciu stało pod znakiem nie tylko zwiększenia zasięgu pracy i wytwórczości — ale przede wszystkim zwiększenia naszego potencjału obronnego. Zrozumieliśmy, że musimy być nie tylko silni i zwarci, ale i gotowi. A ta gotowość wyraża się w naszych osiągnięciach gospodarczych równie dobrze, jak w naszej postawie duchowej, naszym harcie wewnętrznym.

Bo im bardziej oddalaliśmy się od tego maja 1936, gdy Marszałek Śmigły-Rydz przewidział, że hasło „obrony Polski“ górować będzie nad wszystkimi innymi, im bardziej wartkim nurtem płynął czas — tym groźniejsze chmury przeciągały poczyniły nad firmamentem europejskim i

tym trudniejsze i bardziej skomplikowane zadania stawały przed rządem naszym w dziedzinie polityki zagranicznej. — Nasze osiągnięcia w tym trzechleciu znaczą się tak pozytywnymi faktami, jak np. normalizacja stosunków z Litwą, odebranie starych piastowskich ziem za Olzą.

I tu właśnie, w tych wszystkich osiągnięciach ostatniego trzechlecia w dziedzinie polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej, niewątpliwie pomocna była trwałość rządu.

Był to okres czasu, który wymagał jednolitego i konsekwentnego działania, okres, którego wciąż wrażliwa dynamika nie godziła się z próbami zmian czy przesilen. Zwłaszcza, że przecież we wszystkich dziedzinach państwowego życia — wewnętrzno-politycznym i społecznym.

zewnętrzno-politycznym i gospodarczym — sukces zasady większej stabilizacji rządów stawał się coraz wyraźniejszy.

Toteż rząd mógł się opierać na wielokrotnie wyrażanym mu przez Głowę Państwa i Wódza Naczelnego zaufaniu, mógł liczyć na bezwzględne poparcie ze strony przedstawicielstwa społeczeństwa: władz ustawodawczych, mógł liczyć na krzepnący coraz bardziej obóz, realizujący idee zjednoczenia narodu, i mógł w atmosferze ładu wewnętrznego i hartu duchowego realizować wielkie zadania, jakie w ciągu trzech lat stawała przed nim sytuacja Polski i nakaz skierowania jej na drogę „wyzwolenia sił twórczych, skupienia ich i wytworzenia wartości“ niezniszczalnych.

## Postulaty wychowawcze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Warszawa, 15. 5. (PAT) W wielkiej sali Domu Nauczycielstwa Polskiego odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków oddziału stołecznego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Tematem obrad były postulaty wychowawcze, jakie nauczycielstwo wysuwa w związku z położeniem geopolitycznym Polski i koniecznością przygotowania młodzieży na przyszłych obrońców kraju.

W wygłoszonych przemówieniach mówcy stwierdzili, że celem wychowania winno być wykształcenie kulturalnego, czynnego i wolnego obywatela, zdolnego do podniesienia poziomu życia społecznego i poniesienia największych trudów i ofiar dla honoru i wielkości Polski.

## „Działać normalnie, zdwoić wysiłek pracy“.

Przemówienie przez radio p. dyr. Janusza Rakowskiego.

Warszawa, 14. 5. (PAT) W sobotę, dn. 13 maja p. dyr. Janusz Rakowski wygłosił przez radio które podajemy w skrócie:

Jeśli ktokolwiek na kuli ziemskiej, obznajmiony z historią dawnej Polski szlacheckiej, lub urobiony pod wpływem wrogiej nam propagandy, kiedykolwiek odnosi się ze sceptycyzmem do naszego kraju i jego przyszłości, do naszej pracy i gospodarki dzisiaj

musi skapitulować w obliczu tych osiągnięć, tej postawy, jaką reprezentuje Polska współczesna.

Gdy inni dorabiali się i bogacili, rozwijając swój przemysł i handel, myśmy — skoro sprzyśnięte moce zaborców odebrały nam wolność — musieli żyć w jarzmie niewoli, krwawych powstaniach, żywiąc i bogacąc obcych.

Pamiętając o tym wszystkim, doprawdy, możemy się nie wstydzić naszych niskich, ale wciąż wzrastających cyfr gospodarczych.

Tragiczny bilans wojen z lat 1914 — 1920, które objęły blisko 75 proc. obecnego terytorium Polski, zamyskał w sobie kilkadziesiąt zniszczonych miast, 1.800 tys. zburzonych i spalonych budynków, około 60 proc. zniszczonych mostów, dworców kolejowych, 40 proc. zdewastowanych dróg... dziś, mimo niskich cyfr naszego dochodu społecznego,

wszystkie te zniszczenia zostały odbudowane z dużą nadwyżką, a obok tej odbudowy powstały rzeczy nowe i wielkie, świadczące o sile i prężności narodu młodego i żywego.

Na pustkowiu nadbałtyckich pias-

ków wyrósł

wielki nowoczesny port morski — Gdynia i nowoczesne 150-tysięczne dziś miasto portowe.

Robudowała się szeroko stolica — Warszawa, której nie poznają dziś jej goście z przed lat kilkunastu.

Na Śląsku, któremu wrócono w systemie polskim najczarniejsze horoskopy, żaden z zawistnych sąsiadów nie odważy się już dziś mówić o „Polnische Wirtschaft“.

A wreszcie to nowe dzieło ostatniego trzechlecia — Centralny Okręg Przemysłowy,

dymiący już kominami wielkich, najbardziej nowoczesnych fabryk, w których tętnią pracą setki nowoczesnych maszyn i aparatów.

Zaprezentowaliśmy naszą postawę jednomyślnym oddźwiękiem, z jakim spotkała się mowa min. Becka nie tylko w Polsce, jak długa i szeroka, ale u wszystkich Polaków, gdziekolwiek mieszkają oni w świecie. Zaprezentowaliśmy ją

jednomyślnym uchwaleniem przez Sejm i Senat pełnomocnictw dla Rządu.

Zaprezentowaliśmy tę postawę subskrypcją Pożyczki Obrony Przeciwniczej, która przez udział w niej około 2 milionów subskrybentów i przez wysokość zadeklarowanej kwoty, stała się największą operacją kredytową Skarbu Państwa,

wykonaną w niezwykle krótkim czasie, świadcząca, jak na nasze stosunki, o niezwykle wielkim wysiłku społeczeństwa.

Bojowość, zdecydowana postawa, spokój, opanowanie, wytrwałość w aktywności gospodarczej — oto elementy zwycięstwa,

które kiedyś będziemy czcić tak samo,

## DEFILADA WOJSK HISZPAŃSKICH PRZED KRÓLEM WŁOSKIM.

Burgos, 15. 5. (PAT) Uroczystości dla uczczenia zwycięstwa gen. Franco rozpoczyna się we wszystkich miastach w nocy ze środy na czwartek.

Dzienniki donoszą, że po defiladzie zwycięstwa przedstawiciele wszystkich rodzajów broni udadzą się do Rzymu celem wzięcia udziału w defiladzie przed królem Wikto-rem Emanuele i Mussolinim. Ma to być wyraz hołdu legionistom włoskim.

## PRASA FRANCUSKA O GDAŃSKU.

Paryż, 15. 5. (PAT) Cała prasa francuska, omawiając niemieckie wystąpienia o charakterze propagandowym w Gdańsku podkreśla jednomyślnie, że wszelkie próby jednostronnego zmienienia porządku rzeczy w Gdańsku, spotykają się z najenergiczniejszym oporem.

## IRLANDZKIE BOMBY EKSPLODUJĄ W LONDYNIE.

Londyn, 15. 5. (PAT) W różnych punktach Londynu wybuchły cztery bomby typu balonowego. Bomby pozostawione były przez niewykrytych dotychczas sprawców w przechowalniach kolei podziemnej, dwie na dworcu Marble Arch tuż koło Hyde Parku, jedna na dworcu Edgare i jedna w Hammersmith.

jak dziś czcimy wytrwałość i determinację legionistów Piłsudskiego.

Musimy być przygotowani, na to nas skazała historia, że warunki hałasów z zewnątrz, są nieraz przez długi okres warunkami naszej normalnej pracy w gospodarstwie polskim. Przed drzwiami wówczas musimy ustawić warty, ale wewnątrz niech tętni ta sama, zwykła, a gdzie trzeba — zdwojona praca. — Każdy obywatel, który nie odstępował w takich momentach w niczym od normalnego programu swych zajęć i czynności

utrwała bezpieczeństwo Państwa i bezpieczeństwo własne.

Stu zastraszonych niedołów gospodarczych wyrządzić może krajowi więcej szkody, niż 1.000 uzbrojonych wrogów, bo przeciwko tym ostatnim staną w Polsce zawsze ludzie dzielni i zwycięscy.

W życiu gospodarczym wszystkie działania wiążą się zawsze w harmonijną całość. Ktokolwiek odstępował od swych normalnych czynności i działań.

magazynując pieniądze, czyniąc rezerwy ponad miarę zwykłego pogotowia, bądź powstrzymując się od kupna gdy się kupić powinno i kupić może — ten powoduje skrzępy w skomplikowanym mechanizmie gospodarczego i pieniężnego obrotu,

ten w konsekwencji utrudnia sobie i Państwu poniesienie tego wysiłku, który dla dalszej robudowy naszej mocy gospodarczej i rozbudowy elementów obrony narodowej ponosić chcemy i ponieść musimy.

Jesteśmy zdecydowani bronić naszej wolności i honoru polskiego imienia. Są obywatele — „żywe torpedy“, którzy swe życie zgłaszają do tej obrony. Niech do tej samej obrony, w postaci wysiłku codziennej normalnej pracy, staną milionowe rzesze wszystkich obywateli Państwa, które powiedzą sobie: nie jest ważny żaden hałas z zewnątrz, żadna obca podnieta czy propaganda, jak długo Wódz Naczelnny nie wyda rozkazu — marszerować.

Jeśli więc miałbym odpowiedzieć na pytanie, jakie jest dziś najważniejsze gospodarcze hasło, na dziś i na jutro, miałbym odpowiedzieć: **DZIAŁAĆ NORMALNIE, ZDWOIĆ WYSIŁEK PRACY.**

## Niemieckie „przestrogi“ dla „roznamiętnionej“ Polski.

Berlin, 15. 5. (PAT) Artykuł Goebelsa w „Voelkischer Beobachter“ — „Bagnety jako drogowskazy“ — stał się dla prasy prowincjonalnej sygnałem do ogłaszania artykułów takiej samej treści i utrzymany w tym samym duchu, które wszystkie kończą się udzielaniem Polsce, a szczególnie prasie polskiej „przestrogi“.

Artykuły te najwyraźniej zmierzają do wyrobienia Niemcom „dobrej pracy“ na zachodzie, albowiem kładzie się w nich nacisk, że Niemcy w przeciwnieństwie do „roznamiętnionej Polski“ zachowują spokój i nie zagniają sytuacji.

## MIN. GEN. KASPRZYCKI WYJECHAŁ DO PARYŻA.

Warszawa, 15. 5. (PAT) Minister spraw wojskowych gen. dywizji Tadeusz Kasprzycki wyjechał w dn. 14 bm. w charakterze nieoficjalnym w sprawach wojskowych do Paryża.



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE

Km. 247/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Leżajsku Józef Uliński, mający kancelarię w Leżajsku, ul. Furgalskiego Nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 czerwca 1939 o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Leżajsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Reichenthala nieruchomości: połowy i 8/64 części real. lwh. 242 gm. Leżajsk składającej się z pbud. 118/2, na której znajduje się dom mieszkalny piętrowy, dachówką kryty, murowany. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.500, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.125. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 550. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
Rzeszów, 31 marca 1939. 1844K

VI. Km. 99, 557, 638/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego w Lwowie VI. rewiru Władysław Łowicki na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1939 o godz. 10.10 w Lwowie, ul. Kurkowa 55, dnia 22 maja 1939 o godz. 9-tej przy ul. Rydygiera 12 i o godz. 10.30 przy ul. Hołówki 3 odbędzie się licytacja nieruchomości składających się z urządzeń domowych i nadoparatu. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VI.  
Lwów, 15 maja 1939. 1857K

Km. I. 2387/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego w Lwowie I. rewiru Stanisław Wolański na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1939 o godz. 13.30 w Lwowie, Piersienikowska obok bramy wejściowej na tor wyścigowy odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Cyryla Czarkowskiego-Golejowskiego, składających się z 1 konia Ben-Fakir ogier 3 lata kasztan arab, 1 koń Abu-Cheil ogier 5 lat siwy arab, 1 klacz Kafilla 3 lata gniada arab, zajętych na rzecz Bolesława Waydowskiego i in. dla pretensji w kwocie zł. 5.142 itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.  
Rewiru I.  
Lwów, 5 maja 1939. 1854K

I. Km. 2187/39. Obwieszczenie o II. licytacji. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 25 maja 1939 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chocaczkuwie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do p. Hermana Lintera i składających się z około 100 kóp pszenicy w stercie i 2500 kg. kartofli w kopcu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.250 na zaspokojenie wierzycielności Spółdzielczego Banku Gospodarczego w Złoczowie. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Tarnopol, 29 kwietnia 1939. 1841K

I. Km. 80, 779 847 i 854/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu Tadeusz Bernaczek, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 39, na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 20 maja 1939 godz. 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. Tarnowskiego 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do p. Telefona Krzyżanińskiego i składających się z 50 flaszek likieru około 21 ltr., oszacowanych na zł. 118, 26 flaszek koniaku około 4 i 3/4 ltr. oszacowan, na 43 zł., 6 flaszek rumu około 3/4 ltr. oszacowanych na 5 zł., 10 flaszek wina po 3/4 ltr. oszacowanych na 20 zł., 1 aparat radiowy marką „Philipsa” oszacowanego na 250 zł., 1 szafy ciemnej 3-drzwiowej oszacowanej na 100 zł., 1 psychy z lustrem oszacowanej na 70 zł., 2 szafek nocnych oszacowanych na 30 zł., 1 krajobrazu dużego w złożonych ramach oszacow. na 50 zł. Razem oszacowanych na 686 zł. na zaspokojenie wierzycielności pp. Herminy Schmorakowej, Józefa Czmera, Jana Kadernóckiego i Spółki Akcyjnej dla destylacji wina. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Tarnopol, 2 maja 1939. 1837K

**UZNIANIE ZA ZMAREGOWANE.**  
T. 124/37. Franciszek Nowomol, 1 października 1881 w Belzie, żołnierz austriacki zginął w czasie wojny światowej. Sąd wzywa o udzielenie Sądowi lub kuratorowi Drowi Adamowi Macielnińskiemu we Lwowie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy. Zaginiony o ile żyje winien donieść Sądowi o sobie.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, dnia 24 kwietnia 1939. 1792

T. 237/38. Grzegorz Bereziuk, 17 lutego 1893, Jan Bereziuk, 28 stycznia 1889, obaj w Grzybowicach Małych, żołnierze austriacki zginęli. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionych do 6 miesięcy. Zaginiony o ile żyje winni donieść Sądowi o sobie.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, dnia 24 kwietnia 1939. 1789

T. 227/38. Józef Zawadzki, 17 lutego 1889 Brzoza Królewska, utonął na Śląsku w roku 1924. Sąd wzywa o udzielenie kuratorowi

wi Drowi Stanisławowi Dregiewiczowi we Lwowie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy. Zaginiony o ile żyje winien donieść Sądowi o sobie.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, dnia 24 kwietnia 1939. 1788

I. T. 39/1938/7. Andrzej Lasak, syn Mateusza i Wiktorii z Królów, urodzony 31 grudnia 1882 w Zubuschem, żołnierz 32 pp. kompanii b. armii austr., zginął na wojnie w r. 1915 na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Nowym Sączu, 13 kwietnia 1939. 1712

T. 172/32. Wilhelm false Alfons Uttech, 20 marca 1892 w Łodzi, wyjechał w roku 1919 ze Lwowa i zaginął. Sąd wzywa o udzielenie kuratorowi adwokatowi Róży Ffros we Lwowie wiadomości o zaginionym: do jednego roku. Zaginiony o ile żyje winien donieść Sądowi o sobie.

Sąd Okręgowy.  
Lwów dnia 24 kwietnia 1939. 1786

# OGŁOSZENIA PRYWATNE.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że:

- 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja niżej podanej nieruchomości.
- 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Romanowicza L. 6 w niżej oznaczonym terminie.
- 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X/1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P.
- 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą dla licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpienia nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.
- 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.
- 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.
- 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia.

## BILANS ROCZNY (NETTO)

Banku Naftowego S. A. we Lwowie na dzień 31 grudnia 1939.

Stan czynny: 1) Kasa i sumy do dyspozycji zł. 85.181.42 2) Papiery wartościowe zł. 442.222.43, 3) Papiery wart. ust. kap. zapas. zł. 11.177.24, 4) Udziały konsorcjalne zł. 17.158.30, 5) Banki Krajowe zł. 1.746.36, 6) Dyskonto zł. 191.548.40, 7) Weksle zaprotelowane zł. 35.588.94, 8) Kredyty w rach. bieżąc. zł. 796.769.45, 9) Pożyczki terminowe zł. 546.069.65, 10) Ruchomości zł. 3.890.15, 11) Nieruchomości zł. 517.854.90, 12) Sumy przechocone zł. 6.332.93, 13) Specjalny Rachunek Przejściowy Różnic Kursowych zł. 8.799.55, Ogółem stan czynny zł. 2.664.339.75.

Stan bierny: 1) Kapitał zakładowy zł. 1.500.000, 2) Kapitały rezerwowe zł. 54.642.42, 3) Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł. 123.597.34, 4) Wkłady zł. 320.159.44, 5) Rachunki bieżące zł. 476.236.58, 6) Banki Krajowe nostro zł. 6.000, 7) Redyskonto weksli zł. 104.406.40, 8) Wierzyciele hipoteczni zł. 62.791.30, 9) Sumy przechodnie zł. 20.272.31, 10) Zysk zł. 2.227.96, Ogółem stan bierny zł. 2.664.339.75.

Gwarancje zł. 126.552.75, Inkaso zł. 11.190.

Rachunek strat i zysków za r. 1938.

Winien: 1) Procenty wypłacone zł. 26.840.51, 2) Koszty handlowe zł. 67.220.39, 3) Podatki zł. 7.022.82, 4) Amortyzacja zł. 4.837.42, 5) Odpisy na dłużnikach zł. 9.163.77, 6) Odpisy na udziałach zł. 50.000, 7) Zysk zł. 2.227.96, Ogółem zł. 167.512.67.

Ma: 1) Pozostałości zysków z lat ubiegłych zł. 1.257.04, 2) Procenty pobrane zł. 81.646.98, 3) Prowizje pobrane zł. 60.751.52, 4) Różnice kursowe na papierach wartościowych zł. 2.227.65, 5) Dochody z nieruchomości zł. 21.399.48, Ogółem zł. 167.512.67. 1838

## II. OGŁOSZENIE

### LIKWIDATORZY AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO S.A. WE LWOWIE w likwidacji

zwołują niniejszym Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, które się odbędzie dnia 31 maja 1939 o godzinie 9 rano w biurze Dra Brunona Littmana we Lwowie, ul. Romanowicza L. 11, z następującym porządkiem obrad: 1) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1938 i udzielenie absolutorium władzom spółki, 2) Zwycię zysków i pokrycie strat z lat ubiegłych, 3) Wnioski. Akcjonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć akcje w biurze likwidatora Dra Brunona Littmana najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w celu uzyskania kart uczestnictwa.

We Lwowie, dnia 1 maja 1939. 1648

Inż. Zbigniew Wierzbiański.  
Dr. Bruno Littman.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, ul. Halicka L. 21 podaje niniejszym w myśl art. 15—21 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 X. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812 do publicznej wiadomości, że niżej wymienione, zabudowane nieruchomości miejskie (domy mieszkalne, czynszowe), obciążone pożyczkami Towarzystwa sprzedane będą za zaległe raty przez publiczną licytację na podstawie przepisów Rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 27. X. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812 w kancelarii notariusza Jana Antoniewicza we Lwowie, ul. Romanowicza L. 6:

- 1) właścicielka nieruchomości (dłużniczka): Otylia r. Efla. Licza 2 im. Baran ur. Borak — nieruchomość objęta whl. 1314/I ks. gr. gm. m. Lwowa, prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie, położona pod I. konskr. 1305 1/4 we Lwowie przy ul. Łąckiego L. 9, cena wywołania zł. 118.000, wysokość rękójmi zł. 7.500, termin licytacji 23 czerwca 1939 r. godz. 11-ta.
- 2) właściciel nieruchomości (dłużnik): Antoni Maria 2 im. Franz — nieruchomość objęta whll. 2223/I i 4947/I ks. gr. gm. m. Lwowa, prowadzonej przy Sądzie okrę-